

Bp Lechowicz: Powstańcy Warszawscy podejmowali walkę w obronie godności człowieka

1.8.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

Powstańcy Warszawscy podejmowali walkę o wolność i niepodległość, ale także w obronie deptanej i pogardzanej godności człowieka - mówił biskup polowy Wiesław Lechowicz w czasie Mszy św. na placu Krasińskich, sprawowanej w przeddzień 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Po liturgii rozpoczął się apel pamięci i ceremonia złożenia kwiatów pod Pomnikiem Powstania Warszawskiego. W obchodach uczestniczył Prezydent RP Karol Nawrocki.

Msza św.

W Mszy św. w intencji żyjących, zmarłych i poległych Powstańców, a także pokoju i bezpieczeństwa Ojczyzny uczestniczyli Powstańcy Warszawscy i ich rodziny. Obecni byli: Prezydent RP Karol Nawrocki, Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska, wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak, podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek, przedstawiciele władz centralnych i parlamentarzysty oraz prezydent miasta stołecznego Warszawy Rafał Trzaskowski i przedstawiciele samorządów. Udział w uroczystościach wzięli także żołnierze na czele z: gen. dyw. Krzysztofem Stańczykiem, dowódcą WOT, gen. dyw. Tomaszem Dominikowskim, dowódcą Garnizonu Warszawa i gen. bryg. pil. Pawłem Bigosem, dowódcą 1 Bazy Lotnictwa Transportowego, weterani i kombatancki, funkcjonariusze Straży Granicznej i służb mundurowych, harcerze, siostry zakonne i mieszkańcy Warszawy.

Liturgii przewodniczył bp Wiesław Lechowicz w koncelebrze biskupów: metropolity warszawskiego abp. Adriana Galbasa SAC i biskupa warszawsko-praskiego Romualda Kamińskiego, kapelanów Ordynariatu Polowego na czele z dziekanami oraz duchowieństwa diecezjalnego. Obecni byli także przedstawiciele Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego z abp. Jerzym Pańkowskim i Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego z ks. płk. Tomaszem Wolą.

Oprawę liturgii przygotował Chór Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Procesji wejścia towarzyszyły harcerki z chorągwiami. Wartę przy Pomniku Powstania Warszawskiego zaciągnęli żołnierze, funkcjonariusze Straży Miejskiej i harcerze.

Bp Wiesław Lechowicz w homilii zwrócił uwagę, że „Powstańcy Warszawscy podejmowali walkę o wolność i niepodległość, ale także w obronie deptanej i pogardzanej godności człowieka”. Przytoczył słowa Marka Edelmana: „są takie słowa: godność, człowieczeństwo. Tego broniliśmy”. „W obliczu bestialstwa okupanta, głodu i braku nadziei, zachowanie człowieczeństwa stało się największym wyzwaniem, i jak się okazało – zwycięstwem mieszkańców walczącej stolicy” – podkreślił ordynariusz wojskowy.

Hierarcha przypomniał, że chociaż w czasie Powstania w wielu miejscach panowały nieludzkie warunki, to zarówno mieszkańcy stolicy, jak i walczący o nią żołnierze i ochotnicy robili wszystko, aby zachować godność. „W piwnicach i szpitalach polowych panowały nieludzkie warunki. Mimo to sanitariuszki, lekarze, siostry zakonne, duchowni i inni robili wszystko, by ranni i umierający nie byli pozostawieni samym sobie. Przywracano im prawo do spokojnej śmierci i ludzkiego traktowania. W

ocalających mieszkaniach lub na podwórkach organizowano msze święte, wydawano podziemną prasę, a nawet prowadzono teatryki i czytano poezję. Był to moralny sprzeciw wobec próby zepchnięcia Polaków do roli zastraszonego niewolnika" – zaznaczył.

Biskup polowy odniósł się do encykliki *Magnifica humanitas* (Wspaniałe człowieczeństwo) Leona XIV i wskazał, że godność człowieka narażona jest na pogwałcenie niezależnie od czasu wojny czy pokoju. „Jak budować świat, by był ludzki? Jak budować świat bardziej ludzki w Warszawie i w naszej Ojczyźnie?” – zapytał bp Lechowicz i w odpowiedzi wskazał na treść encykliki oraz odczytane słowo Boże. „Jak zauważa papież, świat bardziej ludzki należy budować na relacji z Bogiem (...). Zapomnienie o Bogu prowadzi do uwierzenia, że człowiek jest uebermenschem, prawie bogiem, któremu wszystko wolno. Tak myśleli Niemcy okupujący Polskę i Warszawę. A Powstańcy Warszawscy nie mieli złudzeń, kto jest prawdziwym Bogiem” – przekonywał, powołując się na wspomnienie uczestniczki Powstania Krystyny Wierzbowskiej: „Dziwna rzecz, że ludzie wyróżniający się pracowitością i odwagą, ludzie, którzy przez cały czas nie potrafili się w najcięższych chwilach załamać, słysząc śpiewane wspólnie *Boże coś Polskę* przestawali nad sobą panować. Było w tym coś urzekającego i mistycznego”. Ordynariusz wojskowy podkreślił również, że „zapomnienie o Bogu niesie ze sobą ryzyko uwierzenia, że człowiek ma atrybuty boskie, co zawsze obraca się przeciwko człowiekowi”. „II wojna światowa jest tego tragicznym potwierdzeniem i zarazem ostrzeżeniem, bo i dzisiaj nie brakuje prób wchodzenia „w buty” Pana Boga, pod płaszczykiem, a jakże, humanistycznych i tzw. postępowych haseł” – zaznaczył.

Jako kolejny element budowania „świata ludzkiego” bp Lechowicz wskazał relację z drugim człowiekiem. Przywołał przykład podany przez Leona XIV w encyklice *Magnifica humanitas* Żydów powracających z niewoli babilońskiej i wspólnymi siłami odbudowujących Jerozolimę i świątynię. „My dzisiaj możemy podać mnóstwo przykładów ze znacznie bliższej przeszłości. Nie byłoby przecież heroicznej postawy Powstańców Warszawy i nie byłoby tak uroczystych obchodów rocznicowych, gdyby nie powstańcza codzienność oparta na solidarności i współodpowiedzialności za los stolicy i państwa” – dodał biskup polowy.

Hierarcha zwrócił się do uczestników Powstania, podkreślając lekcję, płynącą z ich bohaterskiej postawy. „Dziękujemy Wam, czcigodni Powstańcy Warszawy, za lekcję solidarności i odpowiedzialności wzajemnej. Uczycie nas, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Ostrzegacie nas przed wzajemną wrogością oraz ukrytą lub jawną agresją. Mobilizujecie do zjednoczenia się dla dobra wspólnego, jakim jest bezpieczna i wolna Ojczyzna” – wymienił.

Na zakończenie bp Wiesław Lechowicz wezwał obecnych do przeżywania obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego w duchu wiary. „Niech zatem obchody 82. rocznicy Powstania Warszawskiego ożywią w nas wiarę w Boga i życzliwość wobec drugiego człowieka, bo to są podstawowe narzędzia potrzebne do budowania miasta i państwa bardziej ludzkiego!” – zakończył.

Po błogosławieństwie bp Wiesław Lechowicz w imieniu zebranych złożył życzenia obecnemu na uroczystościach Tadeuszowi Tołłoczce, Powstańcowi Warszawskiemu, profesorowi nauk medycznych, byłemu rektorowi Akademii Medycznej w Warszawie, obchodzącemu w tym dniu 97. urodziny.

Apel pamięci

Apel pamięci poprzedziło wprowadzenie Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego wraz z orkiestrą oraz licznych pocztów sztandarowych. Odśpiewano hymn Polski, a hejnałści z warszawskiej Straży Miejskiej odegrali Hejnał Warszawski.

Głos zabrał prezes Zarządu Głównego Związku Powstańców Warszawskich Janusz Maksymowicz

„Janusz”, który powrócił pamięcią do 63 dni walk, podczas których Polacy „bez wsparcia z zewnątrz, ponosząc ogromne straty w ludziach” bronili swojej stolicy. „Warszawa legła w gruzach, ale nie spełniła się dyrektywa Hitlera, żeby Warszawa zniknęła z mapy Europy” – przypomniał.

Janusz Maksymowicz zaznaczył, że wolności i niepodległości należy „strzec, bronić, szczególnie dziś, gdy znów są zagrożone”. Przypomniał postaci Romana Dmowskiego i Józefa Piłsudskiego, którzy pomimo różnic światopoglądowych współpracowali dla dobra Rzeczypospolitej. „Dlatego apelujemy do wszystkich sił politycznych, by w sprawie bezpieczeństwa i pokoju być zjednoczonymi” – zwrócił się do zebranych w imieniu Powstańców.

Następnie przemawiał prezydent Karol Nawrocki, który zwrócił uwagę, że na kartach historii Polski przez wieki zapisywali się wielcy bohaterowie, którzy broniąc wolności, godności i wyznawanych wartości byli gotowi oddać własne życie. Zaznaczył, że sensu walki nie powinno się uzależniać od szans na zwycięstwo, ale wartości, w imię których odbywa się walka.

Karol Nawrocki zwrócił się do Powstańców Warszawskich, dziękując im za prawdziwie polską postawę i podkreślił, że ten zryw z 1944 r. jest lekcją, aby strzec wolności i niepodległości Ojczyzny, docenianą również przez liderów zagranicznych państw.

Jako kolejny przemawiał prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, który zwrócił uwagę na lekcję, która „płynie z Powstania Warszawskiego i państwa podziemnego”. Wskazał na wartości, których bronili Powstańcy i podkreślił, że potrzeba wierności właśnie tym wartościom. „Bo nasze pokolenie nie tylko stawia i będzie stawiać wam pomniki, ale też kieruje się tym, czego nas nauczyliście” – powiedział.

Odczytany został apel pamięci oraz oddana salwa honorowa. Następnie delegacje złożyły wieńce i wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Powstania Warszawskiego.

Paulina Piątkowska, ordynariat.wp.mil.pl

>>Pełna relacja i zdjęcia na: www.ordynariat.wp.mil.pl

<https://episkopat.pl/doc/250685.Bp-Lechowicz-Powstancy-Warszawscy-podejmowali-walke-w-obronie>